

Nowa akcja
współzawodnictwa ZMS

W Warszawie rozpoczęły się obrady plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej. To drugie w obecnej kadencji ZG posiedzenie plenarne poświęcone jest przyjęciu programu działania ZMS w bieżącym roku.

Z dyskusji, jaka rozpoczęła się na plenum wynika, że zgodnie z uchwałą V Krajowego Zjazdu ZMS podejmiemy w tym roku m. in. sprawy związane z przygotowaniem młodzieży do zlotu młodych przodowników pracy i nauki oraz X Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie; planuje się również aktywny udział ZMS-owców w obchodach 30 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego oraz w obchodach Roku Nauki Polskiej.

Zamierza się m. in. rozpocząć w niedługim czasie akcję pn. „Indeks — Polska 2000”, oznaczającą powszechne współzawodnictwo młodzieży w pracy i nauce. Uczestnicy obrad dyskutują również nad powołaniem przy Zarządzie Głównym Rady Sportu, Rady Kultury oraz Rady d. s. Młodej Rodziny. (PAP)

W jutrzejszym wydaniu
ogłosimy warunki
wielkiego konkursu
pod hasłem
**„Wielkopole w 30-lecie
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”**
organizowanego przez
redakcję
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”
Rozgłośnie Poznańską
Polskiego Radia i
Wydawnictwo Poznańskie
Suma nagród
67.500 złotych
Pierwsza nagroda:
20 000 złotych

Wystawa fotograficzna ZSRR — Kraj i Ludzie

- 164 tysiące zwiedzających
- Koncert laureatów konkursu

Jak już informowaliśmy Czytelników, W Pałacu Kultury czynna jest wystawa fotograficzna ZSRR — Kraj i Ludzie. Organizatorami jej są ZW TPPR oraz Pałac Kultury.

Wystawa cieszy się olbrzymim zainteresowaniem społeczeństwa. Do 8 kwietnia br. zwiedziło ją 164 tysiące osób. Rekordową frekwencję zanotowała no 8 kwietnia, w którym to

SPORT
Porażka
polskich hokeistów

W poniedziałek po południu polscy hokeiści rozegrali w Moskwie swój kolejny siódmy mecz w mistrzostwach świata, przegrywając rewanżowe spotkanie ze Szwecją 0:7 (0:1, 0:2, 0:4).

Nie było to najlepsze widowisko, gdyż pokaz słabego hokeja dali przede wszystkim Polacy. Do ich poziomu dostosowali się Szwedzi, którzy w pierwszych dwóch tercjach momentami oddawali inicjatywę polskiej drużynie poruszając się wolno i niecelnie strzelając. W trzeciej fazie meczu, gdy przewnieśli gre w zaledwie trzech minutach uzyskali aż 4 bramki. Polacy natomiast byli już wówczas wyraźnie zmęczeni i popełniali identyczne błędy. (0-6)

Wczoraj Finlandia pokonała po niezwykle dramatycznym meczu tegorocznych mistrzostw NRF 2:1 (0:0, 0:1, 2:0).

W poniedziałek odbyło się kolejne posiedzenie kongresu LIHG, podczas którego zapadły ważne, szczególnie dla Polski decyzje. Po stwierdzeniu, że mistrzostwa świata grupy „A” w roku olimpijskim 1976 odbędą się w Polsce, w Katowicach. Kandydatura Polski uzyskała w tajnym głosowaniu zdecydowaną większość głosów. Za Polską opowiedziało się 41 spośród 58 głosujących.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 10 kwietnia 1973
Nr 85 (9057)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16. II 1945

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Wzmożony wysiłek członków partii wzorcem działania dla bezpartyjnych

Na posiedzeniu plenarnym, drugim w nowej kadencji, obradował wczoraj Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada. Temat obrad plenum znacznie wykroczył poza pierwotnie na

Z jakim dorobkiem przyjdziemy na I Krajową Konferencję Partijną, a następnie na VII Zjazd, co każdy członek

partii i bezpartyjny wniósł oświadczenie w społeczno-gospodarczy rozwój kraju, regionu, zakładu — oto podstawowe pytania, na które każdy powinien znaleźć odpowiedź własną, a na które częściowo odpowiedzieli uczestnicy wczorajszej dyskusji plenarnej: Bogdan Tynecki — członek Egzekutywy KW, przedstawiciel załogi HCP Henryk Kaźmierczak — I sekretarz KP PZPR w Koninie, Jan Kubicki z „Pometu”, Kazimierz Strzelczak — sekretarz KZ w PGR Michorzewo pow. Nowy Tomyśl

Zbigniew Mika — redaktor na czołny „Gazety Poznańskiej”, Maria Król — naczelnik Urzędu Gminy w Liskowie pow. Kalisz oraz Mieczysław Długi — I sekretarz KP PZPR Poznań.

Dyskutanci podali wiele przykładów ponadplanowej realizacji zadań produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie, wzrostu gospodarności oraz oszczędności materiałowo-surowcowej. Chodzi przy tym o różne aspekty gospodarności, znajdujący wyraz nie tylko w dodatkowych tonach odlewów i zaoszczędzonych paliw — ale także w piękniejszej szacie na szczyt miast i wsi, miejsc pracy i zamieszkania, w podnoszeniu kultury pracy itp.

W nawiązaniu do obrad XIII Wojewódzkiej Konferencji Partijnej oraz wystąpienia na niej tow. Kazimierza Kokocińskiego, robotnika Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, plenum przyjęło plan działania wielkopolskiej organizacji partyjnej w sprawie podejmowania dodatkowych zobowiązań, które pomnożą wkład Wielkopolski przed I Krajową Konferencją Partijną oraz zwiększą udział naszego regionu w banku 30 miliardów. Wzmożony wysiłek członków i kandydatów partii stanie się wzorcem działania dla bezpartyjnych, zmbilizuje ich także na rzecz aktywnej

pracy w realizacji uchwał VI Zjazdu Partii.

W części organizacyjnej plenum zatwierdziło skład Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej (nazwiska członków WKPP podajemy na str. 2) oraz komisji problemowych.

Przewodniczącymi poszczególnych komisji wybrani zostali: Komisja Organizacyjna — Stanisław Kulesza, sekretarz KW PZPR; Komisja do Spraw Młodzieży — Józef Ścisbiński, członek Egzekutywy KW, przewodniczący Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Federacji SZMP; Komisja Ekonomiczna — Alfred Kowalski, sekretarz KW PZPR; Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej — Włodzimierz Kowalski, I sekretarz KD Stal-

Dokończenie na str. 2

Prace wartości 14 mln złotych na inaugurację czynów społecznych

7 i 8 bm. blisko 200 tys. Wielkopolan, w tym około 14 tys. mieszkańców Poznania, zainaugurowało czyny społeczne realizowane w konkursie „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”.

Pracownicy zakładów i instytucji, młodzież szkolna i zrzeszona w organizacjach społecznych, członkowie komitetów blokowych i mieszkańcy oraz żołnierze w tych dwóch dniach wykonali prace wartości około 14 mln złotych. Były to prace głównie przy porządkowaniu skwerów, parków, tras komunikacyjnych, lasów komunalnych.

W licznych miejscowościach przystąpiono również do realizowania długofalowych czynów społecznych — m. in. do budowy dróg i ośrodków wypoczynkowych. I tak w Antoninie (pow. Ostrow) pracownicy przy rozbudowie ośrodka sportowo-turystycznego, natomiast w Nowym Tomyślu — przy budowie powiatowego „kombinatu” rekreacyjno-rynkowego, o powierzchni 34 hektarów. Obejmuje on m. in. młodzieżowy dom kultury, ba-

sen kąpielowy, tor saneczkowy i zwierzyńiec. Zakończenie tego przedsięwzięcia ma nastąpić w przyszłym roku. (y)

O pracach w poznańskim Parku Przyjaźni piszemy na str. 3.

Delegacja KP Grecji przebywała w Polsce

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przebywała w Polsce delegacja KC Komunistycznej Partii Grecji.

W czasie rozmów przeprowadzonych w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie została m. in. przyjęta przez członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR — Franciszka Szlachetca, delegacja poinformowała o aktualnych problemach wal ki partii o demokratyczny rząd w Grecji. Członkowie kierownictwa KC PZPR zapewnili delegację KC KP Grecji o poparciu naszej partii dla linii politycznej KPG.

Delegacja KC KPG przebywała także we Wrocławiu, gdzie m. in. odbyła spotkanie z kierownictwem KW PZPR oraz partyjnym aktywnym greckim. (PAP)

W Gdańsku i Koszalinie

Wojewódzkie konferencje PZPR

350 delegatów, reprezentujących blisko 100-tysięczną gdańską organizację partyjną, kilkudziesięciu zaproszonych gości, działaczy partyjnych, przedstawicieli życia gospodarczego i kulturalnego Wybrzeża Gdańskiego uczestniczyło w rozpoczętej wczoraj rano w Gdańsku XIII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

W obradach brał udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Bałuch. Obecni byli również: wicepremier — Franciszek Kaim oraz ministrowie szereg resortów.

Podstawę dyskusji stanowiły referaty: Egzekutywy KW — wygłoszony przez I sekretarza KW PZPR w Gdańsku — Tadeusza Bejmę oraz Przewodniczącego WRN — wygłoszony przez jego przewodniczącego — Henryka Słiwowskiego, a także doręczone wcześniej delegatom dokumenty, omawiające społeczno-gospodarczy rozwój regionu.

Także wczoraj rano rozpoczęła obrady XIII Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Koszalinie. Ponad 60 tys. organizację partyjną Ziemi Koszalińskiej reprezentowało 271 delegatów. Obecni byli zaproszeni goście, weterani ruchu robotniczego, działacze partyjni oraz przedstawiciele życia społeczno-gospodarczego i naukowo-kulturalnego Pomorza.

W obradach konferencji brał udział zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barciowski.

Podstawą do dyskusji było sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego oraz referaty, wygłoszone na konferencji przez I sekretarza KW PZPR w Koszalinie — Władysława Kozdrę i przewodniczącego Prezydium Koszalińskiej WRN — Stanisława Macha. (PAP)

Śmierć Pablo Picassa



W niedzielę w godzinach południowych w swojej rezydencji Notre Dame de la Vie w Mougins w pobliżu Nici, zmarł w wieku 92 lat Pablo Ruiz Picasso. Artysta zachorował na grypę w grudniu ub. roku, a w styczniu przebywał w szpitalu w Neuilly pod Paryżem. Ostatnio pozostawał pod stałą opieką lekarską.

Pablo Ruiz Picasso był bezspornie najwspanialszym i najpłodniejszym malarzem swojej epoki i prawdopodobnie najcenniejszym twórcą form wszystkich czasów.

Na zdjęciu: Pablo Picasso w swoim studio w Kallauris w południowej Francji.

CAF — Photofax

Rocznica układu

Uroczystą akademią w moskiewskich zakładach „Komunalnik” rozpoczęły się dwutygodniowe obchody 28 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między PRL a ZSRR. Podczas obchodów, które tradycyjnie będą miały szeroki zasięg, zaakcentowane zostaną osiągnięcia coraz bardziej rozwijającej się i pogłębiającej współpracy politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej obu bratnich krajów.

Wybory do rad w ZSRR

W związku z upływem kadencji krajowych, obwodowych, okręgowych, rejonowych, miejskich, wiejskich i osiedlowych rad delegatów ludu pracującego, 17 czerwca br. w Federacji Rosyjskiej i niektórych innych republikach związkowych odbędą się wybory delegatów do rad terenowych.

Rozmowy brytyjsko-irańskie

Do Londynu przybył z 4-dniową wizytą oficjalną premier Iranu, Amir Abbas Hovejda. Przeprowadzi on rozmowy z szefem rządu brytyjskiego, Edwardem Heathem, które dotyczyć będą sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz rozwoju

stosunków handlowych między Iranem a W. Brytanią.

Nominacja Abrasimowa

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwołało Piotra Abrasimowa z obowiązków ambasadora ZSRR we Francji i Republice Madagaskaru w związku z jego nominacją na kierownika wydziału KC KPZR.

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
INF-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

Wybory w Bangladesz

8 kwietnia br. prezydentem Bangladesz ponownie wybrano dr. Abu Saïd Czaudhury. Jego kandydatura była jedyną i zgodnie z konstytucją Ludowej Republiki Bengalii został on głową państwa.

Jubileusz Uniwersytetu Karola

Jeden z najstarszych uniwersytetów europejskich — Uniwersytet Karola w Pradze obchodził w sobotę 625 rocznicę istnienia. W chwili obecnej uniwersytet ma 13 wydziałów, na których studiuje 20 tys. studentów. Na uniwersytecie wykłada ponad 3 tys. wysoko wykwa-

lifikowanych specjalistów, w tym wielu o światowej sławie.

Prezydent Sudanu w Rumunii

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii, Nicolae Ceaușescu, w Rumunii przebywał z oficjalną wizytą prezydent Demokratycznej Republiki Sudanu, gen. Dżafar Mohammed en Nimejri.

Peron spotka się z Echeverrią

Były prezydent Argentyny, Juan Peron udał się z Madrytu do Paryża, gdzie spotka się z prezydentem Meksyku, Luísem Echeverrią.

Greczko odwiedzi Rumunię

Na zaproszenie ministra obrony narodowej SRR, generała Iona Ioniucy, w drugiej połowie kwietnia złoży w Socjalistycznej Republice Rumunii oficjalną wizytę przyjaźni minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko.

Eksplzja bomb na Cyprze

W poniedziałek rano grupa uzbrojonych zwolenników gen. Griwasa zaatakowała posterunek policji w Koutraphas. 50 km na zachód od Nikozji. W wyniku wymiany strzałów jedna osoba została zabita, a trzy ranne. Zamachy bojówk griwasowskich doprowadziły do powstania zamętu na Cyprze.

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

re Miasto; Komisja Rolna — Jerzy Wojciecki, sekretarz KW PZPR; Komisja Ideologiczno-Propagandowa — Bogdan Gawroński, sekretarz KW PZPR; Komisja Oświaty i Nauki — Benon Miśkiewicz, członek Egzekutywy KW, rektor UAM; Komisja do spraw Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego — Władysław Śleboda, sekretarz KW PZPR; Komisja Socjalna i Zdrowia — Stefan Żurawski — I sekretarz KP PZPR w Obornikach; Komisja do spraw Skarg i Wniosków — Bogdan Tynecki, członek Egzekutywy KW, brygadista HCP.

Plenum powołało także komisję do spraw działaczy ruchu robotniczego, na której czele stanął Stanisław Zapeński, członek WKKP.

Na zakończenie obrad wczorajszego plenum zabrał głos I sekretarz KW Jerzy Zasada.

Oprócz osiągnięć, którymi słusznie się szczycimy —

Skład Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej

Franciszek Nowak — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Poznaniu, Teofil Stróżyk — zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Poznaniu, Franciszek Nowiński — działacz partyjny, Benon Bromberg — adiunkt Katedry Pedagogiki UAM w Poznaniu, Sylwester Fleischer — ślusarz ZNTK Poznań, Kazimierz Gronczewski — brakarz Zakładów „Stomil” w Poznaniu, Wacław Harukiewicz — szlifierz oczyszczalni w Poznaniu, Zdzisław Karpiński — dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, Józef Kołodziejczak — działacz, członek Egzekutywy KM PZPR w Kaliszu, Stanisław Konieczny — zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO w Poznaniu, Edmund Kokociński — brygadista w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu, Marian Kryszewski — nauczyciel w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, Leszek Lochyński — I sekretarz KP PZPR w Jarocinie, Stanisław Łagódka — instalator w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 4, Tadeusz Marczak — magazynier w Kolejowych Zakładach Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Poznaniu, Jan Mikołajski — działacz partyjny, Teresa Muzyk — brygadistka w Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, Mieczysław Olejnik — ślusarz narzędziowy w „Wiepofarmie”, Bolesław Popiela — I sekretarz KP PZPR w Czarnkowie, Wanda Piwowarczyk — kierownik Katedry Języków Obcych Politechniki Poznańskiej, Józef Przybylski — brakarz KT w Zakładach H. Cegielskiego, Aleksander Przysiecki — kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych PWPn, Feliks Siemankowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR, Władysław Sierżant — brygadistka w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”, Krystyna Skrzypczak — sekretarz KP PZPR w Poznańskich Zakładach Odzieżowych „Modena”, Irena Skwieńska — zastępca Prokuratora Wojewódzkiego, Romuald Socholewska — kierownik Biura

stwierdził mówca — obnażyliśmy także braki i to, co hamuje nasz postęp społeczno-gospodarczy. Takie zjawiska, jak rozluźnienie dyscypliny, nieuzasadniona — zbyt często — nieobecność w pracy, nadmierne fluktuacje pracowników, niedbalstwo i lekceważenie obowiązków — nie mogą pomniejszyć wyników rzetelnej pracy naszych załóg, tego, co wypracowują one nieraz w ponadplanowym trudzie. Najważniejszy cel, którym jest przedterminowe wykonanie programu przyspieszonego rozwoju kraju i Wielkopolski osiągniemy przez uruchomienie całego potencjału energii i pomysłowości ludzi pracy, a równocześnie przez likwidację hamulców i przeszkód na drodze do tego celu. Rolę przodującą powinni odegrać członkowie partii, którzy swoją postawą powinni dawać przykład ludziom, wśród których żyją i pracują. (km)

Listów i Inspekcji KW PZPR, Edward Szmania — sekretarz KZ w Zakładach Energetycznych Poznań — Miasto, Antoni Świdorski — mistrz ślusarski w Zakładach H. Cegielskiego, Stanisław Zapeński — działacz partyjny.

Uchwała Sądu Najwyższego

Kiedy należy zmienić ustalenia objęte ugodą stron?

Istotny problem, związany z rentami, rozstrzygnął ostatnio Sąd Najwyższy.

Górnika, który zachorował na krzemicę płuc, zaliczony został do jednej z grup inwalidów. W sprawie odszkodowania, którego się domagał, zawarta została z kopalnią w 1967 r. ugoda sądowna. W 1971 r. górnik ten wniosł o rentę uzupełniającą — do tego czasu bowiem zarobki górników zwiększyły się o ponad 7 procent; wzrosły też renty z ubezpieczenia społecznego. Od powództwa tego, uwzględnionego częściowo przez sąd, kopalnia odwołała się z rewizją do Sądu Najwyższego. Wyłoniło się w związku z tym zagadnienie prawne: czy w sprawie o zmianę wysokości renty, ustalonej ugodą — sąd uwzględni tylko okoliczności powstałe po zawarciu ugody, czy także okoliczności istniejące już w chwili jej zawarcia, lecz nie wzięte pod uwagę w ugodzie.

Zagadnienie to przedstawi-

„Koziołki” płacą

29, 30, 33, 36, 43 dod. 6

W 830 PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 8 bm. wyniosło: 314.788 zakładów wartości 944.364 — zł. Fundusz wygranych wynosi 519.400 — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 463.599 — zł.

Stwierdzono: 5 „czwórek” z liczbą dodatkową w wysokości po 9.443 — zł. 14 „czwórek” po 6.745 — zł. 67 „trójek” premiiowanych” po 195 — zł. 1.019 „trójek” po 95 — zł. 1249 „dwójek” premiiowanych” po 27 — zł. 17.004 „dwójki” po 7 — zł.

Losowanie 831 gry odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 13 na tarasie sklepu „Jubiler” przy Placu Powst. Wlkp.

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

13, 24, 30, 35, 43, 49 dod. 6

II LOSOWANIE

8, 11, 32, 33, 36, 38 dod. 9

Końcówka banderoli 5222

3279-K1

3279-K1

3279-K1

Powstał projekt wykorzystania NFOZ

W każdym województwie wielki ośrodek szpitalny

Powstał już pierwszy wstępny projekt inwestycyjnego wykorzystania środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, który stanowić będzie ważny czynnik w kształtowaniu oraz realizacji planów rozwoju służby zdrowia i pomocy społecznej.

Założenia programu inwestycyjnego, który będzie realizowany ze środków NFOZ przewidują, że z kapitałów, będących w dyspozycji wojewódzkich komitetów, służba zdrowia powinna uzyskać w latach 1973—1980 ok. 4.500 łóżek szpitalnych, blisko 11 tys. miejsc w żłobkach i blisko 3 tys. w zakładach opieki społecznej, a także prawie 200 ośrodków zdrowia oraz 9 szkół medycznych. Planuje się także rozpoczęcie po roku 1977 budowy kilku szpitali na ok. 7.500 łóżek.

Naczelna idea wszystkich programów wojewódzkich będzie budowa dużych pełnoprospektowych szpitali, powiązanych z działającymi przy nich przychodniami specjalistycznymi i stacjami pogotowia ratunkowego. Będą to, innymi słowy, obiekty zespołów opieki zdrowotnej, integrujących lecznictwo szpitalne z ambulatoryjnym i pomocą doraźną. Przewiduje się, że realizacja pierwszych inwestycji tego typu będzie mogła „ruszyć” już w latach 1973—1974.

Odmienne nieco charakter mają przedsięwzięcia proponowane do realizacji z funduszu centralnego. Planuje się, że za te pieniądze powstaną w Polsce nowoczesne obiekty lecz-

ące choroby społeczne m. in. choroby nowotworowe i krążenia krwi oraz schorzenia wieku starczego.

Liczba zachorowań na choroby nowotworowe wykazuje na całym świecie, również w Polsce, tendencję wzrostową. Jest to sygnał do podjęcia zdecydowanych kroków w kierunku zapobiegania i leczenia tych schorzeń. Stąd — projekt budowy ogólnokrajowego centrum onkologicznego. Kierowałyby ono działalnością profilaktyczną, kształceniem kadr dla onkologii oraz — poprzez szerokie badania naukowe — opracowywało skuteczne metody leczenia.

Następna inwestycja centralna, również o zasięgu ogólnopolskim, którą proponują założenia, jest ośrodek kardiologiczny. Za koniecznością jego utworzenia przemawia statystyka: 25 proc. ogółu zgłaszających się do szpitali cierpi na schorzenia układu krążenia.

Z Nubii do Polski płyną skarby archeologiczne

Przed kilku dniami w Port Sudanu nad Morzem Czerwonym załadowano na statek „Oleśnica” cenny ładunek — kilka skrzyń z zabytkami archeologicznymi z Sudanu. Są one płonem ostatnich polskich wykopisk w Kadero w Sudanie, zorganizowanych przez ekspedycję Polskiej Stacji Archeologicznej Śródziemnomorskiej w Kairze.

Wśród zabytków znajduje się kolekcja starej ceramiki z Nubii, przeznaczona dla Muzeum Archeologicznego w Poznaniu oraz naszyjnik z okresu predynastycznego tj. ok. 3200 lat p.n.e., które wzbogacą zbiory sztuki starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie.

Jednocześnie Polska otrzymała część zabytków znalezionych pod koniec ub. roku przez polsko-angielsko-amerykańską ekspedycję archeologiczną prowadzącą wykopaliska w ruinach starożytnego twierdzy egipskiej i nubijskiej w Kasr Ibrim. Otrzymała również piękną kolekcję tkanin meroickich i koptyjskich oraz zestaw cennej ceramiki tzw. grupy „X”, czyli przedków Nubijczyków. Naczynia te pochodzą z okresu od 300 p.n.e. do ok. 230 r. n.e.

Zabytki z Kasr Ibrim również w niedługim czasie przybędą do Polski. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Siewy na ukończeniu

Mimo zmian pogody (ochłodzenie na początku kwietnia), nadal sprawnie przebiegają prace wiosenne na polach Wielkopolski. Do 6 bm. zakończono siewy grochu na obszarze 5000 ha pszenicy jarej (16 000 ha) i owsa (95 000 ha). Wysoko zaawansowane są siewy jęczmienia jarego (85 proc. arealu). Wiele gospodarstw gospodarczych i indywidualnych już je zakończyło.

Obecnie większość prac koncentruje się wokół siewów buraków cukrowych, zasiano 14 000 ha na planowane 70 000 ha, a także sadzenia ziemniaków wczesnych. Wykonano też prace na polowie powierzchni zaplanowanej dla ziemniaków, to znaczy na około 8 000 ha. Lepiej niż przewidywano w zimie przedstawia się zaopatrzenie w sadzeniaki kwalifikowane. „Centrala Nasienna” skupiła w naszym województwie 15 000 ton, sprowadzając z zagranicą 3 000 ton. Wielkopolskie PGR-y załatwiły sobie sadzeniaki z województw północnych w drodze nawiązania bezpośrednich kontaktów.

Poważne niedobory notuje się w zaopatrzeniu w nawozy sztuczne, głównie azotowe (w

Trzecia propozycja — to ośrodek geriatryczno-gerontologiczny leczący schorzenia wieku starczego. Jego działalność profilaktyczna miałaby na celu przedłużenie okresu sprawności fizycznej i umysłowej człowieka. (PAP)

Operacje bojowe patriotów angolskich

W wyniku operacji bojowych, przeprowadzonych ostatnio przez bojowników Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) w okręgu Kwando-Kubango 67 żołnierzy portugalskich zostało zabitych a 64 rannych.

Przedstawiciel MPLA w Lusace poinformował, że w toku tych operacji patriotów angolskich zdobyli dużą ilość sprzętu wojennego i żywności. (PAP)

Laureaci IV Festiwalu Piosenki Studentów Zagranicznych

W niedzielę zakończył się w Poznaniu IV Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych. W tegorocznym festiwalu, zorganizowanym przez Radę Okręgową Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, Pałac Kultury i Srodowiskowy Komitet Studentów Zagranicznych, udział wzięło ponad 100 uczestników 22 narodowości. Reprezentowali oni 3 000 rzesze studentów z 80 krajów, odbywających studia w Polsce.

Poznański festiwal, który już na trwałe wszedł do kalendarza imprez kulturalnych w naszym mieście jest jedną tego rodzaju imprez w Polsce. Nie służy on lansowaniu przebojów czy wykonawców, a prezentacji elementów kultury narodowej krajów, których reprezentanci uczestniczą w festiwalu.

Delegacja władz szkolnictwa CSRS przybyła do Polski

9 bm. przybyła do Warszawy delegacja reprezentująca władze szkolnictwa CSRS. Delegacji przewodniczył minister szkolnictwa Słowackiej Republiki Socjalistycznej — Stefan Chochol oraz wiceminister szkolnictwa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Josef Podrouzek.

Podezas kilkudniowej wizyty w Polsce przeprowadzone zostały rozmowy na temat współpracy resortów, kierujących szkolnictwem w CSRS i w naszym kraju. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Siewy na ukończeniu

ogóle brak saletraków) i potasowe. W 11 powiatach naszego województwa stan zapasów na wozów potasowych dochodzi najwyżej do 100 ton, w 9 powiatach od 100—200 ton, w pozostałych powiatach nie jest wiele lepiej. Zaległości w bieżących dostawach nawozów potasowych wynoszą około 6 000 ton. (emp)

Red. Tadeuszowi Paczkowskiemu

z powodu nagłego zgonu żony

Felicji

wyrazy szczerzego współczucia

składa

Zespół „Głosu Wielkopolskiego”

KRONIKA Dnia

Konin otrzymał nowy szpital

W niedzielę, w ramach obchodów Dnia Pracownika Służby Zdrowia, oddano w Koninie do użytku szpital. W otwarciu uczestniczył m. in. sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda, przewodniczący Prezydium WRN Tadeusz Grabski, I sekretarz KP PZPR w Koninie Henryk Kaźmierczak i przewodniczący tamtejszego Prezydium PRN Stanisław Mroziński.

W nowym szpitalu, który stanowi jeden z członów wcześniej już powstającego kompleksu szpitalnego, czynnych jest 17 oddziałów, a po wyremontowaniu starego budynku, uruchomionych zostanie jeszcze 6 dalszych.

Powiatowy Szpital w Koninie należy do najnowocześniejszych obiektów służby zdrowia w naszym województwie. (sw)

Wyniki konkursu na słuchowisko współczesne

Jury pod przewodnictwem Jana Mietkowskiego przyznało nagrody autorom prac nadesłanych na konkurs na słuchowisko radiowe o tematyce współczesnej.

I nagrodę otrzymał Jerzy Grzymkowski za słuchowisko „Jak leci, kolego?”. Dwie II nagrody zdobyli Józef Hen — za słuchowisko „Laureat” i Kazimierz Radowicz — „Straszyliw sen Benedykta Równego”. Trzecie nagrody otrzymali: Ludwik Górski (autor słuchowiska „Przerwa na papierosa”), Leszek Prorok — za słuchowisko „U nas zawsze, o key” i Jadwiga Skotnicka — za słuchowisko „Zawsze ktoś płacze”. (PAP)

MOŻLIWOŚCI I PUŁAPKI

Rok bieżący zapoczątkował wprowadzanie kompleksowych zmian w systemie kierowania i zarządzania w niektórych przedsiębiorstwach i kombinatach. W związku z tym dwie sprawy zasługują na podkreślenie. Nowy system wdraża się w tych organizacjach ekonomicznych, które wyraziły wolę i gotowość pracowania na podstawie udoskonalonych metod gospodarowania. A więc akces do nowych form zarządzania ma charakter dobrowolny, przynajmniej w tej wstępnej fazie. Dyskusja nad szeregiem rozwiązań szczegółowych, zwłaszcza w sferze szeroko rozumianych bodźców, była prowadzona długo; z rozmysłem też zostały one wprowadzone. Wprawdzie trudno jest już dziś stwierdzić, że wszystkie udoskonalenia przebiegały z sukcesem, niemniej nie podchodzi się do spraw tych jako raz na zawsze rozstrzygniętych.

Chciałbym przypomnieć kilka prawd elementarnych, które legły u podstaw wyboru wielkich organizmów ekonomicznych jako kręgosłupa organizacji naszego przemysłu, co dzisiaj uznane zostało za elementarz zarządzania gospodarką.

Wielkie organizacje mają m.in. tę oczywistą przewagę nad małymi czy średnimi jednostkami gospodarczymi, że serie produkcyjne mogą być dużo większe, a tym samym koszty jednostkowe spadają, co niejako automatycznie zwiększa opłacalność produkcji. Zwraca się przy tym uwagę, że małe serie obliczone głównie na rynek wewnętrzny, w dużym stopniu przesądzały o wysokich kosztach jednostkowych, o głównym podłożu procesu wzrostu.

W dobie szybkiego postępu technicznego wielkie organizacje ekonomiczne mają dużo większe możliwości rozwijania postępu technicznego niż małe lub średnie. Dzieje się tak zarówno dlatego, że przy wielkich organizacjach mogą być tworzone silne zaplecza naukowo-badawcze czy zgoda instytucji WOG — czyli wielkie organizmy gospodarcze — rozporządzają znacznie większymi środkami w porównaniu z innymi przedsiębiorstwami; w przypadku zakupów licencji mogą opracować i realizować znacznie lepszą politykę post-licencyjną niż wówczas, kiedy produkcja jest prowadzona na niewielką skalę.

WOG, dzięki skali produkcji, samodzielnej w pewnych granicach polityce technicznej, znajomości tendencji wystę-

pujących w świecie w sferze postępu technicznego, jak również wskutek znacznej samodzielności w podejmowaniu decyzji, może formułować naukowo uzasadnione prognozy rozwoju. Może to robić znacznie lepiej, niż w dotychczasowej praktyce czyniło zjednoczenie czy nawet ministerstwo, zajęte działalnością dnia bieżącego i nie wychodzące w swych planach poza okres pięcioletni.

Dzięki wspomnianym wyżej prerogatywom ekonomicznym i technicznym, WOG mają znacznie większe możliwości pozytywnego reagowania na zmieniającą się sytuację na rynku wewnętrznym i zagranicznym. Mogą być znacznie bardziej elastyczne; mogą szybko przestawiać się zgodnie z nowymi tendencjami mody, nowymi rozwiązaniami technicznymi itp.

Taka jest teoria, i z ogólnego punktu widzenia nie sposób podważyć owych zasad. Tak może być, i tak powinno być. Jeśli jednak o kwestiach tych wspominam, to dlatego, że istniejące w różnych krajach doświadczenie wielkich organizacji ekonomicznych nie zawsze potwierdza owe przesłanki teoretyczne. Chciałbym jednak być dobrze zrozumianym: oczywiście można znaleźć wiele przykładów wielkich organizacji gospodarczych, w których owe przesłanki teoretyczne sprawdzają się, ale jest również bardzo wiele przykładów negatywnych.

Dotychczasowe doświadczenie wielkich korporacji świata kapitalistycznego dowodzi, że nie były one głównym inspiratorem i twórcą najważniejszych odkryć w dziedzinie postępu technicznego. Spośród około 50 najważniejszych od-

kryć technicznych ostatnich kilkudziesięciu lat na wielkie korporacje przypada 1/5; pozostałe były udziałem mniejszych firm. Dotychczasowe doświadczenie wskazuje dalej, że wielkie korporacje nie tyle są producentami postępu technicznego, ile ich konsumentami.

Wiąże się z tym doświadczenie dotyczące elastyczności wielkich organizacji ekonomicznych na Węgrzech. Dowodzi ono, że bardziej elastyczną organizacją ekonomiczną, szybciej reagującą na zmiany upodobań konsumentów indywidualnych, jak i na zmiany charakteru popytu ze strony jednostek produkcyjnych, są przedsiębiorstwa mniejsze aniżeli większe. Przeprowadzona przed blisko dziesięć laty reorganizacja na Węgrzech i utworzenie wielkich przedsiębiorstw tylko połowicznie zdało egzamin. Wielki producent, zwłaszcza na ograniczonym rynku wewnętrznym, jest prawdziwym monopolistą. I jeśli nawet w mechanizm gospodarczy włączone zostały odpowiednie bodźce, nie zawsze są one na tyle silne, by równoważyły korzyści płynące z tego, iż jest monopolistą.

Przykłady na rozmijanie się teorii z działalnością wielkich organizacji ekonomicznych można mnożyć. Piszę o tym nie dlatego, by straszyć, lecz by zwrócić uwagę na okoliczność, że nawet najbardziej przemysłowe decyzje i rozwiązania teoretyczne, w zetknięciu z prozą życia, przyjmują nie zawsze pożądaną kształt. Dzisiaj, kiedy jesteśmy u progu wdrażania nowych rozwiązań systemowych przez organizacje inicjujące warto o tym pamiętać.

JERZY KLEER

W poznańskim Parku Przyjaźni

W minioną niedzielę w wielu punktach Poznania kontynuowano rozpoczęty 7 bm. czyn społeczny, w ramach konkursu pod nazwą „Mieszkańcy so-bie, swemu miastu, wsi, Ludo-wi Ojczyźnie”, ogłoszonego przez Wojewódzki Komitet FJN w Poznaniu. W Parku — Pomniku Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cyfeli, przygotowane było terenu, pod wysiew trawy. Do prac stanęło ponad 1 600 osób.

Na zdjęciu: w czasie realizacji czynu w Parku Przyjaźni.

Fot. — K. Przychodzki



DO REDAKTORA GŁOSU

Bliskie nam sprawy Poznania

miejsca w „Głosie” na prawach dyskutanta, czy polemisty. Sprawa jest niewątpliwie ważna i odpowiedzialna. Będzie to oczywiście spojrzenie „z boku” niespecjalisty, zwykłego obywatela, który jest bardzo rozkończony w Grodzie Przemysławu i szczerze pragnąłby jego dobra.

Na dziś ograniczyć się tylko do kilku wyjaśnień. W mej wypowiedzi nie było żadnego „larum”. Larum, czytamy w „Małym Słowniku Języka Polskiego”, to alarm, pobudka, wrzawa krzyk. Wolno publicznie używać określeń mocnych i obrazowych ale sprawy, których dotknęłam w mej wypowiedzi, wymagają całkowitego odcięcia się od wszelkiego krzyku. Są to sprawy poważne, wkraczające głęboko w mechanizm życia intelektualnego w świat wartości, w sam podłoże tworzenia nowych dzieł i ich odbioru itd. Mój posłuch w tej materii ugruntuował się w rezultacie wieloletnich kontaktów z niektórymi ludźmi, reprezentującymi środowiska twórcze Poznania. Pa-

mięta ciekawą dyskusję na ten temat, kiedyś przed laty, z udziałem b. kierownika Wydziału Kultury KC partii Wincentego Kraśki, pamiętam inne spotkanie, czy rozmowę, w węższym kręgu z przedstawicielami inteligencji twórczej. Jest zastanawiające, że niemal z reguły wyrażano tam dużą troskę o właściwy rozwój aktywności naszych środowisk twórczych w dziedzinie intelektualnej i artystycznej. Mój punkt widzenia jest zatem odbiciem pewnych odczuć bardziej generalnych wobec których nie można (by chyba) przejść obojętnie.

Moja wypowiedź w „Kierunkach” była z konieczności skróconą. Wdzięczny inicjatorom spotkania za zaproszenie do udziału w dyskusji, przyjąłem ją jednak z tego właśnie względu z dużymi oporami. Może byłoby lepiej zrezygnować z wystąpienia, które i tak — wykluczając możliwość głębszego ujęcia problemu — nie dało mi pełnej satysfakcji. niż przedstawiać go nazbyt zwięźle a wobec tego powierzchownie. Mimo to, nie żałuję mego



Dr Michał Ilczyszyn
Fot. — K. Przychodzki

Długa jest ta opowieść o życiu pełnym codziennych trosk i niezwykłych zmaganiach z losem. Fronty I wojny światowej, wydarzenia 1917—1918 roku, studia medyczne w Pradze, a następnie w Poznaniu, praca lekarza wiejskiego przerwana przez wydarzenia II wojny światowej, współpraca z AL i wiezie nie, a potem powrót do swego gniazda. Dr Michał Ilczyszyn, lekarz środowiska wiejskiego ze Skulska w powiecie konińskim, podczas tegorocznego Dnia Pracownika Służby Zdrowia otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

— Jest coś symbolicznego w moim życiu — mówi — co pozostawia mi z pełną świadomością dobrze spełnionego obowiązku przyjąć to wyróżnienie. W 1939 roku ominęła mnie mobilizacja, bowiem w okolicznych wioskach pojawił się tyfus. Potem nadszedł nakaz ewakuacji. Dotarliśmy do Lubartowa i tam przyszło mi zdawać najtrudniejszy w owej chwili życiowy egzamin. W nocy przyszedł do mnie chłop. Jan Wlazło się nazywał. Jego żona, 40-letnia kobieta, rodziła. „Tyle lat czekał śmy na to dziecko” błagał.

KONSTRUKTORZY POSTĘPU

Nie byłem Judymem...

„Niech pan doktor nie odmawia”. W wiosce, w której mieszkam, byli już Niemcy. więc jak — ryzykować? Znałam — nasi twierdzili, że to pewna śmierć. Ale przecież przysięgałem, że w miarę siły i możliwości będę stosować nauki w życiu dla dobra chorego... Dzieciak urodził się zdrowy, a gdy w kilka lat później wojska radzieckie stały wzdłuż linii Gopio — Warta, znowu jechałem saniami do porodu, tuż nad samą linią frontu. Tak, jakby znaczone mi było, z racji mego zawodu, w najtrudniejszych nawet momentach tworzyć nowe życie...

Czy zamierzałem zostać lekarzem wiejskim? Każdy z nas za młodu ma jakieś wielkie ambicje. Jedni chcą być Judymami, drudzy naukowcami... Ja jeździłem w okolicy Skulska do brata, który tam był nauczycielem. Raz i drugi udzieliłem pomocy lekarskiej — i tak już zostałem. Czterdzieści czterech lat w tym samym miejscu. I z perspektywy tych czterdziestu czterech lat mam prawo powiedzieć, że nie ten jest dobrym lekarzem, kto ma wielu pacjentów, lecz ten, kto potrafi chorobom zapobiegać. Kto wrośnie tak głęboko w środowisko, że zdobędzie jego absolutne zaufanie.

Dzisiejszy Skulsk to już nie ten, który zastałem w 1929 roku. Wiesz bez świątla, kopce z kartoflami przed domami, boczne drogi, do szpitala 33 kilometry, bez pogotowia... i bez znajomości elementarnych zasad higieny. Jak zapobiegać jagliwym, gdy jeden ręcznik w domu? Kurs w warszawskim instytucie oftalmicznym pomógł wiele spraw rozwiązać... Gdy po raz pierwszy zamierzałem przeprowadzić szczepienia przeciw tyfusowi brzusznemu, ludzie uciekali do lasu.

Nie byłem Judymem. Ale czy w takich okolicznościach mogłem odejść? Wszedłem do plecaków cały zespół pierwszej pomocy i ruszyłem z odczytami i pokazami do szkół na wieś. Po-

tem wiesz sama dostarczała pod wodę. „Pan się dla nas fatyguje, to my podwieziemy”... I tak powoli w każdej wiosce powstawał posterunek PCK, zdolny nieść pierwszą pomoc.

Wiele się zmieniło przez ostatnie lata w Skulsku. Ludzie dostali pracę w sąsiedniej hucie i kopalni, na obszarze, który kiedyś sam obsługiwałem, powstało 6 ośrodków zdrowia, a teraz przystępujemy do budowy własnego w Skulsku, który obecnie ma już dwóch lekarzy, ale jedno pozostało niezmienione. Potrzeba oświaty sanitarnej i zdrowotnej. Dopiero co ukończyłem kurs dla strażaków, byłbym mienie mogli też nieść inną pomoc pokaleczonym lub poparzone, prowadząc odczyty dla kobiet, po których sporo z nich zgłasza się do poradni...

I jeszcze jednego nauczyło mnie 44-letnie doświadczenie. Wiesz potrzebuje lekarza ogólnego — sam, będąc położnikiem, zdobywałem I i II stopień specjalizacji z medycyny ogólnej, by nie zawieść nigdy pokładanego we mnie zaufania.

A czy życie na wsi jest nudne? Mam własny sad i pasiekę, co roku wyjeżdżam na dłuższy urlop, z ramienia Instytutu Higieny Wiejskiej byłem nawet w Chinach...

Czy takich jak ja można nazwać „konstruktorami postępu”? Na pewno w swym życiu w tworzeniu tego postępu uczestniczyliśmy i uczestniczymy, choć może nie w sposób tak widoczny, jak ludzie decydujący o przyszłym kształcie naszej polityki czy gospodarki. Jeden wszakże warunek musi być spełniony: pracę naszą musi cechować zaangażowanie i wyczuwanie potrzeb wsi, która przeżywa obecnie okres znaczących zmian. Trzeba po prostu nadać za jej rozwojem, doskonalić jednocześnie własną wiedzę i sztukę lekarską.

Notowała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

Maszyny za 72 mln zł dewizowych

„Befama” wielkim eksporterem

Bielska Fabryka Maszyn Włókienniczych „Befama” jest liczącym się eksporterem. W 1972 r. wartość eksportu fabryki wynosiła 68 mln zł dew; w br., łącznie z do datkowymi zobowiązaniami podjętymi w odpowiedzi na list Sekretariatu KC i Prezydium Rządu, wzrosła do 72 mln zł dew.

Charakterystycznym zjawis-

celową rozważenie zarówno od strony twórców, jak i potencjalnych odbiorców, możliwości zintensyfikowania życia kulturalnego w Poznaniu m. in. poprzez wprowadzenie na łamy naszej prasy codziennej dyskusji na tematy kultury; zapewnienie większej częstotliwości instytucji Czwartków Literackich; stworzenie klubu artystyczno-literackiego; zapewnienie trwałego rozwoju poznańskim scenom dramatycznym itd. Dobrze jest, że istnieje projekt powołania nowego pisma o zasięgu szerszym niż lokalny. Myślę też, że warto by się zastanowić nad wprowadzeniem w naszych pismach codziennych — stałych działów nauki, kultury i sztuki. Jakaż byłaby to wielka szansa skutecznego udostępniania każdego dnia rozmaitych twórczych osiągnięć szerokim rzeszom społeczeństwa.

Pan Redaktor wytknął mi słuszną niedławiłość porównywania codziennej prasy poznańskiej z krakowską. Do mej wypowiedzi w „Kierunkach” zakradła się tutaj pomyłka i stał się nieporozumienie. Chodziło mi o czasopisma treści społeczno-kulturalnej, a nie o prasę codzienną.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Prof. dr ZBIGNIEW
ZAKRZEWSKI

kiem w rozwoju eksportu jest wzrost produkcji linii automatycznych, powstających w ramach koprodukcji z firmami „Malimo” z Karl Marks Stadt (NRD) i z „Kdyske Arrachne” w CSRS. Ponad 20 wysoko wydajnych linii automatycznych „Befama — Malimo” do produkcji materiałów włókienniczych sprzedano za granicę m. in. do Francji, Portugalii i na Węgry.

Rozszerzono rynek zbytu. Wśród odbiorców bielskich maszyn znajduje się ponad 30 państw, a głównym asortymentem eksportowym są zespoły zgrzebne. „Befama” jest największym producentem zespołów zgrzebnych w świecie, dając około 20 proc. światowej produkcji tych maszyn. Są to zespoły zgrzebne o najwyższych parametrach, o dużej wydajności i dobrej jakości w eksploatacji. Największym odbiorcą zespołów zgrzebnych jest Związek Radziecki, dla którego w ostatnich pięciu latach dostarczono maszyn za około 100 mln zł dew. W grudniu ub. roku „Varimex” wspólnie z „Befamą” zorganizowały wielką wystawę maszyn włókienniczych w Moskwie, prezentując tam najnowsze rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne. Podczas wystawy urządzono sympozjum, na którym przedstawili ciele „Befamy” zapoznali radzieckich inżynierów i handlowców z nowym programem produkcyjnym bielskiej fabryki.

W tym roku prawie 60 proc. produkowanych maszyn to nowe konstrukcje, o światowych parametrach technicznych i lepszych walorach eksploatacyjnych oprócz szarparki do szmat „AC 30—36” załoga „Befamy” rozpoczęła produkcję nowoczesnych. Oprócz szarparki do szmat półczesankowego „PG—64” oraz przedzarki „PG—8”. W latach 1974—1980 „Befama” proponuje odbiorcom radzieckim superwydajne zespoły zgrzebne oraz linie półczesankowe do przedzdy i włóczki.

PAP

Z Kościana POM-y przed sezonem

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Nieznamąca z Sekwany”.
OPERA — g. 17 „Kopciuszka”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Błękitny jeź”.
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Między ustami a brzemieniem pucharu”.
KROTOSZYN: „Uciekła mi przepióreczka”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Przez pustynię” i „Zdarzenie”.
Notec: „Malżonkowie roku 19”.
CZARNKÓW: „Temat na niewielkie onowiadanie”.
GNIĘZNO Lech: „Dziki dziecko” i „Spalony las”.
GOSTYŃ: „Postanowienie”.
JACOBIN: „Był sobie łajdak”.
KALISZ Kosmos: „Posag księżniczki Ralu”.
Oaza: „Z tamtej strony teczki”.
Stylowe: „Pojedynki rewolwerowców”.
KEPNO: „Najlepsza kobieta mojego życia”.
KŁODAWA: „Najlepsza kobieta mojego życia”.
KŁODAWA: „Ostatni wojownik”.
KOŁO: „Powrót z frontu”.
KONIN Centrum: „Na krawędzi” i „Nowa misja korsarza”.
Górniki: „Morderca samotnych kobiet”.
KOŚCIAN: „Spacer w wiosennym deszczu”.
KROTOSZYN: „Świadek zaginął”.
LESZNO: „Dom wampirów”.
MIEDZYCHÓD: „Dwanaście krzeseł”.
NOWY TOMYŚL: „Ballada o Cable'u Hogue'u”.
OBORNKI: „Zaproszona”.
OSTRÓW Roma: „Sacco i Venzetti”.
Słońce: „Kobieta i Ven”.
OSTRZESZÓW: „Waterloo”.
Piła Iskra: „Pilot helikoptera”.
i „Dziwaczyna na miotle”.
Koral: „Gangsterski walec”.
Sokół: „Wakacje w czwartym”.
PLESZEW Hel: „Woda życia”.
Pluton: „Wielkie wakacje” i „Bea trze Cenci”.
RAWICZ: „Grubasek”.
RYCHTAŁ: „24 godziny z życia kobiety”.
SŁUPCA: „Upadek czarnego konia”.
SRÓDA: „Czarownica z bagien”.
SZAMOTUŁY: „Smak zemsty”.
SREM Klubowe: „Wódz Seminola”.
Stonko: „Umrzeć z miłości”.
TRZCIANKA: „Tylko dla orłów”.
TUREK: „Tylko dla orłów”.
WAGROWIEC: „W cieniu gilotyny”.
WOLSZTYN: „Mój kochany Robinson”.
WRZESZYN: „Minuta milczenia”.

Niespodziewany wybuch prawdziwej wiosny, pozwolił na przyspieszenie wielu prac polowych. Tematem dnia, stała się konieczność maksymalnego wykorzystania sprzyjającej aury i choć do szczytowego na silenia prac — w okresie letnich żniw jeszcze daleko, zainteresowanie zmechanizowanym sprzętem rolniczym jest ogromne. Jak zwykle w takiej sytuacji, postawić należy pytanie: czy zrobiono wszystko, by maszyny rolnicze trafiły do rąk użytkowników na czas, by uniknąć kłopotów znanych z lat ubiegłych.

Rocznie remontujemy w ośrodkach blisko 450 traktorów — mówi mgr inż. Wojciech Wojciechowski, Kierownik Wydziału W2-kościańskiego POM, oraz kilkadziesiąt kombajnów „Vistula”. Tutejszy Wydział, wyspecjalizowany jest w zasadzie w najbardziej pracochłonnym remoncie kapitalnych i wszelkiego typu remontach bieżących traktorów Zetor-Ursus-4011, zaś cztery filie, w Smiglu, Kamieńcu, Jerce i Czempiniu — w przeprowadzaniu remontów okresowych. Bardzo wysoki wskaźnik remontowanych traktorów — rzędu 450 szt. rocznie, uzyskano dzięki za stosowaniu systemu taśmowego remontów.

Niewątpliwie duża w tym za sługa solidnie pracującej załogi i pracowników cieszących się opinią dobrych fachowców m. in. Henryka Wówa, Kazimierza Chomińskiego, Jana No waka.

Wysoka wydajność pracy załogi, spowodowała że do dobrych tradycji POM-u należy skracanie planowych terminów remontów. Nie zawsze się to udaje, szczególnie, gdy współ-pracować trzeba z kooperantami, częstokroć bardzo niesolidnymi. Bywają wtedy przypadki, że np. od listopada ub. roku, stoi w remoncie URSUS C-385, z powodu przeciągającego się w nieskończoność remontu silnika w Zakładach Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa w Żdżarach k/Łodzi.

W przeciwnieństwie do wymienionych, opinię solidnego kooperanta, zdobyły sobie ZNMR w Poznaniu, dostawca

Pożyczki procentują

Szamotulski Bank Rolny, któremu podlega w powiecie 7 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych oraz trzy filie SOP, udziela przede wszystkim pożyczek na rozwój produkcji rolniczej i zwierzęcej. Rocznie załatwia on 240 wniosków kredytowych. Decyduje hierarchia potrzeb osób, występujących o pożyczkę. Np. jedno z podupadłych gospodarstw w Sało mezu dzięki uzyskaniu pożyczki w krótkim czasie podźwignęło się, zwiększyło hodowlę trzody z kilku sztuk do 60, a także pogłowie bydła. W Nowej Wsi zaś, dzięki kredytom rolnik postawił budynek inwentarski.

Kto inwestuje najwięcej? Otóż w roku 1972 gospodarstwa do 5 ha uzyskały kredyty na sumę ok. 6 mln zł, a od 5 ha do 10 ha — ok. 3 mln zł, ponad 10 ha — ok. 4 mln zł. Przewiduje się, że kredyty osiągną podobną wielkość w roku bieżącym. W tym roku SOP-y przejmą również kontraktacje buraków cukrowych. Będzie to dalsze ułatwienie dla tych, dla których czas pracy w gospodarstwie liczy się na wagę złota. (mr)

Impresje muzyczne: 22.30 Kalendarz kulturowy: 23 Z dzieł muzyki polskiej: 23.40 Muzyka dawna.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 „Lot” — suita zespołu UFO: 9 „Tortilla Flat” — pow. J. Steinbecka: 9.10 W kręgu jazzu: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Z nagrań Kathleen Ferrier: 10.10 Soul bez słów: 10.35 Dzień jak co dzień: 11.45 „Klaudiusz i Messalina” — pow. R. Gravesa: 12.25 Za kierownicą: 13 Na kieleckiej antenie: 15.10 Przedstawiamy zespół „Lucifer's Friend”: 15.30 11 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki: 15.45 Sombro pełne muzyki: 16.05 Piosenki — pastisze: 16.25 Nowości radiotelewizyjnej: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Tortilla Flat” — pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Słownik sztuk pięknych: 18 Gra Herbie Mann: 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Kabaret śni wany: 19.05 Kabaret grany: 19.20 Książka tygodnia: 19.35 Muzyka pocztą UKF: 20 Muzyka z antypodów: 20.40 Lekcja j. niemieckiego:

kompletnych silników, i POM Pułtusk — dostawca przednich osi.
Stałym, powtarzającym się od lat problemem, są dostawy części zamiennych, zarówno dla traktorów jak i kombajnów. Choć w br. znacznej poprawie uległy dostawy „Agromy” m. in. w grupie łożysk, zespołów wskaźników, w dalszym ciągu brak sprzęgła do sprzężarek, łączników, łożysk igielkowych do skrzyni biegów i innych. (w w)

Z Gostyńskiego

Woda w każdej wsi

Podstawową dziedziną gospodarki powiatu gostyńskiego jest rolnictwo. Wyniki jakie uzyskano w 1972 roku odpowiadają już zadaniom przyjętym na koniec bieżącej 5-latki.

Wśród czynników, warunkujących uzyskiwanie w dalszym ciągu wysokich efektów w produkcji rolnej, a zwłaszcza zwierzęcej — woda znajduje się na pierwszym miejscu. Tymczasem sytuacja w tym zakresie jest bardzo niekorzystna. Na terenie powiatu nie ma ani jednego jeziora, a ścieki wodne, noszące nazwy rzek, w okresie lata całkowicie wysychają.

Problem wody do picia i celów gospodarczych został dotychczas rozwiązany w 5 miejscowościach, w których wybudowano wodociągi zbiorowe. Korzysta z nich 301 gospodarstw indywidualnych i 4 państwowe gospodarstwa rolne. 7.211 gospodarstw zaopatruje się w wodę ze studni kopanych, które na terenie powiatu posiadają znaczną głębokość od 6-20 m, a mimo to w okresie lata wysychają.

Z myślą o rozwoju rolnictwa powiatowa instancja partyjna powzięła decyzję o zbudowaniu w bieżącej pięcioletniej wodociągów w 17 gospodarstwach państwowych, 7 rolniczych spółdzielniach produkcyjnych oraz gospodarstwach indywidualnych w 13 wsiach. Zaopatrywanie wsi w wodę w powiecie gostyńskim ma się zakończyć w roku 1980. (nad)

Uwaga Kalisz

Od dzisiaj usługowa sonda



Wydział Przemysłu, Handlu i Usług Prezydium MRN w Kaliszu, Ośrodek Informacji o Usługach WZ SP w Poznaniu, redakcje: tygodnika regionalnego „Ziemia Kaliska”, kaliskich gazet zakładowych „Delta” i „Włókniarz” oraz „Głos Wielkopolski” podejmują wspólną akcję pn. „SONDA — USŁUGI”. Zostanie nią objętych 30 zakładów usługowych Kalisza, a będzie ona wzorowana na podobnej akcji przeprowadzonej w ubr. w Poznaniu.

20.55 Przebój za przebojem: 21.25 Ludwik van Beethoven — Rondo B-dur: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel.: 21.50 Giuseppe Verdi: „Don Carlos”: 22.08 Marvin Gaye: 22.15 Powieść w wyd. dźwiękowy: 22.45 Pieśniarze z Santiago: 23 Wiosna Juliana Przybosa: 23.06 Kwartety Haydnowskie Mozarta gra Kwartet Juilliard: 23.37 „Hey Jude” śpiewa Dionne Warwick: 23.50 Gra Modern Jazz Quartet.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 8.05 „Wielka miłość Balzaka” — film seryjny prod. polsko-franc. cz. III pt. „Contessa” (kolor): 12.15 Dla szkół (kl. IV): „Tu mieszkał Mikolaj Kopernik”: 10.55 — Dla szkół: 11.05 — Dzień jak co dzień: 11.45 Witkacy: „W małym dworku”: 13.55 — Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie grupy „A” — sprawa wywołania z meczu Czechosłowacja — Szwecja (kolor): 16.30 — Dzień jak co dzień: 16.40 — TV Młodych: 17.00 — Kłopoty: 17.15 — Słowniczek Kina: 17.40 — Adwokat jego ekscelencji — cz. V ser. filmu prod. radz.

moim zdaniem

Grodziszczko to nie zwykły klub

Mówi MICHALINA KWICZALA-SOJECKA — kierowniczka Rezerwa Archeologicznego „Grodziszczko” i klubu kawiarni „Pias”, działającego w sołectwie wsi Giecz w powiecie średzkiem:

— Już piąty rok kieruję tą placówką, będącą oddziałem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Nie jest to łatwa praca z uwagi na to, że Giecz jest miejscowością turystyczną. Przez cały rok (wyłączywszy kilka miesięcy zimowych) przez muzeum i klub przewijają się liczne wycieczki krajowe i zagraniczne, które trzeba obsługiwać. Prócz tego w klubie staram się rozwijać różne formy działalności kulturalno-oświatowej głównie dla młodzieży, a kłopotów — nie brak.

Moim zdaniem GS-y, którym podlega klub, powinny np. zlecić wykonanie na zbliżającą się nowy sezon turystyczny znaczka pamiątkowego z Gieczy. Zbyt byłby zapewniony, bo turyści pytają o to. Dotychczas mamy duże trudności ze sprzedażą zupełnie nieatrakcyjnych dla turystów „pamiątek” w postaci długopisów. Nasi opiekunowie terenowi, tzn. Gmina w Dominowie i GS, mogliby też uregulować sprawy na szego budżetu. Obecnie nie możemy zorganizować żadnej poważniejszej imprezy, ponieważ nigdy nie wiemy dokładnie, jaką kwotę na te cele będziemy dysponować. Wyjaśnia się to tylko dopiero pod koniec roku.

Instytucje opiekuńcze „Grodziszczanka” powinny nie tylko przyznać mu pierwszeństwo pod względem zaopatrzenia w dobry towar dla klubu, ale i rozwiązać wszystkie inne nasze „bolączki”. Wtedy będziemy w stanie podjąć planową pracę kulturalną — ku pożytkowi miejscowej ludności oraz licznych gości. (rk)

JAZDA BLISKO PRAWEJ KRAWĘDZI JEZDNI JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ RUCHU

Dla wygody turystów



Ta stacja benzynowa była naprawdę bardzo potrzebna. Wybudowana przez PZGS Samopomoc Chłopska w Wolsztynie chętnie jest odwiedzana przez kierowców, których trasa przejazdu wiedzie przez Wolsztyn. Z usług stacji położonej na szlaku do Karpicki korzystają również zmotoryzowani turyści tym chętniej, że czynna jest ona przez całą dobę. Jest ona do

brze zaopatrzona w niezbędne akcesoria samochodowe, a obsługa pracuje sprawnie, nie dopuszczając do powstawania kolejek pojazdów. Może by tak, wzorem innych krajów, PZGS zorganizował przy stacji bar szybkiej obsługi? Wdzięczność kierowców oraz wysokie obroty zapewnią. (za)

Fot. — H. Kamza

Z Leszna

Poprawa handlu i usług udziałem WSS

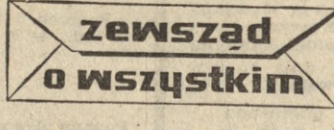
W Lesznie obradowało ostatnio walne zgromadzenie przedstawicieli Oddziału WSS „Społem”. Dyskusja świadczyła o tym, że społeczeństwo miasta interesuje się żywo wynikami i dorobkiem największej i zarazem najstarszej w mieście placówki handlowo-usługowej.

Rok 1972 przyniósł oddziałowi WSS Społem dalsze osiągnięcia. Liczba członków dochodzi do 5.480, z czego 325 sta. nowi aktywni pracujący w 77 komitetach sklepowych i organizacjach samorządu.

Obok 63 sklepów detalicznych, kilku kiosków przyzakładowych i zakładów produkcyjnych spółdzielni prowadzi na szeroką skalę działalność społeczno-samorządową. W ubiegłym roku zorganizowano szereg kursów, 100 pokazów w punktach usługowych, 240 pokazów reklamowych — potraw z ryb świeżych, makaronów, zup i koncentratów, wiele prelekcji, odczytów i kursów oraz imprez dla dzieci, a także tradycyjne spotkania zarządu oddziału z rencistami.

Spółdzielczy ośrodek „Praktyczna Pani” na osiedlu Grunwald świadczy usługi m. in. w zakresie bielizniarstwa, fryzjerstwa damskiego, górciarstwa, repasacji pończoch, prasowania koszul i poradnictwa krawieckiego. Druga taka placówka w śródmieściu prowadzi magiel, wypożyczalnię sprzętu domowego, malarskiego i ogrodniczego oraz zajmuje się przemyśleniami.

W 1972 r. obok osiągnięć gospodarczych, zanotowano w spółdzielni również poprawę warunków sprzedaży oraz pracy, osiągniętą w wyniku modernizacji i rozbudowy placówek handlowych i produkcyjnych.



SPOTKANIA Z MUZYKĄ

MIEDZYCHÓD. Powiatowy Dom Kultury wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN zorganizował cykl wieczorów literacko-muzycznych, przeznaczonych dla młodzieży szkół średnich i ósmych klas szkół podstawowych. W ubiegłym tygodniu, na inauguracyjnej imprezie pt. „W chopinowskim kręgu”, młodzież wysłuchała koncertu chopinowskiego w wykonaniu Eugeniusza Jasielskiego — profesora PWM w Poznaniu oraz zapoznana się z listami Chopina do rodziny i przyjaciół, opracowanymi przez członków kola recytatorskiego przy PDK.

Spotkania kameralne z muzyką łączą się z prelekcjami oraz recytacjami prozy i poezji. Zamierzeniem tej inicjatywy jest wybranie spośród młodych słuchaczy grona melomanów, którzy — działając w Klubie Przyjaciół Muzyki — rozwijać będą swoje zainteresowania pod opieką artystyczną poznańskiego oddziału „Pro Musica”. (br)

ODPOWIADAMY

● Piotr B. Kalisz. — Radzimy zwrócić się bezpośrednio do redakcji Koncertu Życzeń w Poznaniu, Polskie Radio ul. Strusla 10. Tam poinformują kiedy mają wolne terminy. (541)
● Stanisław P. Kolo. — Order Krzyża Grunwaldu został ustanowiony przez Krajową Radę Narodową 30 marca 1944 r. Nadaje się za wybitne zasługi wojskowe. Jego posiadacz awansuje o jeden stopień. Order Krzyża Grunwaldu ma trzy klasy. (496)
● J. K. Pleszew. — Jeżeli chcesz uzyskać kartę rzemieślniczą, która jest niezbędna do wykonywania usług — w pana przypadku murarskich — powinien na zezwolenie w wydziale przemysłu i handlu prezydium właściwej powiatowej rady narodowej, dołączyć do wniosku świadectwo czeladnicze, wykażące się trzyletnią praktyką udookumentowaną odpowiednimi świadectwami. (642)
● Z. B. Jarcin. — Kandydat do Szkoły Morskiej w Gdyni. Szczególnie obowiązuje matura. Radzimy więc wnieść wniosek do Centrum Ogólnokształcące. (520)
● E. P. Oborniki. — W sprawie nastrojenia fortepianu należy zwrócić się do Spółdzielni Muzycznej w Poznaniu przy ul. Kraszewskiego 9b. Spółdzielnia ta wysłała swoich pracowników, którzy stwierdzą, czy naprawa fortepianu można przeprowadzić na miejscu, czy instrument należy przewieźć do Poznania. (556)
● Jan Km. pow. Szamotuły. — Celem przepisania własności części gruntu wraz z zabudowaniami należy uzyskać zgodę pozostałych spadkobierców — właścicieli nieruchomości. (533)
● Zofia W. Witkowi. — Przy Stalingradzkiej 41 w Poznaniu mieści się Medyczne Studium Wodowe — Wydział Prac. Socjalnych. (539)
● Ewa z Gniezna. — Jeżeli dziecko ukończyło 3 lata, to już może być do przedszkola. (521)
● Czytelniczka H. K. Sroda. — Pracownik sezonowy nie ma prawa do zasiłku rodzinnego na dziecko. (488)
● J. K. Srem. — Jeżeli pies sasiada stale atakuje przechodniów, należy to zgłosić w komitecie mieszkaniowym lub Komendzie MO. (488)